

**Protokół nr 0002.16.2025 (XVI)**  
**sesji Rady Miejskiej w Pszczynie**  
**z dnia 27 marca 2025 r.**

**ad. 1.**

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pszczynie Leszek Szczotka otworzył XVI (nadzwyczajną) sesję Rady Miejskiej w Pszczynie, która rozpoczęła się o godz. 15<sup>00</sup> w Dużej Sali Obrad im. Ks. Piotra Skargi. Powiedział, że sesja ta została zwołana na wniosek radnych, zgodnie z art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym oraz § 10 Statutu Gminy Pszczyna. *Wniosek o zwołanie sesji w tym trybie stanowi załącznik nr 1 do protokołu sesji.*

Prowadzący obrady przywitał radnych, zastępców burmistrza, sekretarz gminy, skarbnika gminy, przedstawicieli jednostek pomocniczych gminy, wszystkich zebranych oraz wszystkie osoby, które uczestniczą w transmisji dzisiejszej sesji.

Poinformował, że obrady sesji odbywać będą się zgodnie z klauzulą informacyjną, dotyczącą RODO w sprawie transmitowania i utrwalania za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk oraz sporządzania protokołów z posiedzeń Rady Miejskiej w Pszczynie, nagrywania i przebiegu sesji Rady Miejskiej w Pszczynie, która umieszczona jest na drzwiach wejściowych sali sesyjnej oraz na ekranie telewizora.

Prowadzący obrady poinformował, że na ustawowy stan 23 radnych na sali obecnych jest 18 radnych i stwierdził kworum.

Obecni w chwili rozpoczęcia obrad:

- ~~1. Tadeusz Bałuch~~
2. Joanna Brożek
3. Marek Dutkowski
4. Renata Dyrda
5. Arkadiusz Gardiasz
6. Jacek Granda
7. Ireneusz Gruszka
8. Marcelina Leki
- ~~9. Marcin Leśniewski~~
10. Andrzej Mańka
11. Kordian Piszczek
12. Barbara Psik
13. Piotr Rabaszowski
14. Katarzyna Raszka
- ~~15. Jolanta Spek~~
16. Maciej Stieber
17. Leszek Szczotka
- ~~18. Maria Szostak~~
19. Kamil Widłok
20. Adrian Winkler
- ~~21. Marta Wojciechowska — Smolarz~~
22. Andrzej Wojtanowicz
23. Michał Ziebura

*Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu sesji.*

**ad. 2.**

Zastępca burmistrza Pszczyny Magdalena Czarnecka odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków stanowiących fundusz sołecki.

Projekt uchwały został negatywnie zaopiniowany przez Komisję Budżetu, Komisję Oświaty i Spraw Społecznych, Komisję Sportu i Kultury Fizycznej i Komisję Zdrowia, natomiast Komisja Gospodarki nie zajęła stanowiska. gdyż tyle samo radnych było „za” co „przeciw”.

Prowadzący obrady zapytał, czy do projektu uchwały są jakieś uwagi, pytania, propozycje zmian.

Głos zabrał radny Michał Ziebur. Powiedział: „*Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Panie Burmistrzu, Panie Skarbniku. Jestem za przyjęciem funduszu sołeckiego. Uważam, że powinniśmy tą decyzję podjąć. Widzę, że decyzja radnych będzie inna dzisiaj, ale tak chciałem powiedzieć, jakie jest moje stanowisko na ten temat, jak ja to widzę. Jestem już radnym drugą kadencją. Już w poprzedniej kadencji dyskutowaliśmy na ten temat na komisjach, że trzeba się spotkać, dyskutować. Ja myślałem, że Państwo na odprawach sołtysów jak najbardziej dyskutują o takich rzeczach, rozmawiają, chcą pozyskiwać środki na swoje sołectwa jak najwięcej. Dlatego przy tym zestawieniu Pana Skarbnika bym się skupił po prostu. To co Pan Skarbnik powiedział, około 50-57 tys. zł. To mówimy o 50 tys. zł, nawet gdybyśmy w dół zeszli. Także dziwię się Pani Sołtys z Poręby, że mając 11.270 zł, ona nie chce tych pieniędzy, tych 40 tys. zł więcej. Także warto spróbować, może warto spróbować rzeczywiście i te pieniądze pozyskać i coś zrobić na swoich sołectwach. Ja naprawdę nie będę nikogo przekonywał, namawiał, jeżeli ktoś nie chce słuchać. To też nie jest jakiś temat, który moim zdaniem powinien być jakoś szeroko omawiany, dyskutowany. To jest kwestia 500 tys. złotych, w budżecie przeszło 300 mln zł. Także mam jeszcze jedno takie spostrzeżenie na temat funduszu sołeckiego. Proszę Państwa, w tym roku, z początkiem roku był projekt ustawy, która chciała wprowadzić w gminach, gdzie są sołectwa, obligatoryjny fundusz sołecki. Dlatego możemy się spotkać z taką sytuacją, że w przyszłym roku będzie to obligatoryjne w naszej gminie. I wtedy, proszę Państwa, nie będziemy musieli podejmować takiej decyzji, bo już fundusz będzie dla nas obowiązkowy. A to nie jest tak, że my ten fundusz z dnia na dzień uchwalamy. To jest podjęcie uchwały za przyjęciem funduszu sołeckiego dopiero na przyszły rok. Spotkania sołeckie muszą się odbyć do końca września tego roku z przyjęciem różnych projektów. Ja sobie wygooglowałem, bo tak jak Pani powiedziała, Pani Sołtys, z Internetu wiemy, naszą wiedzę mamy. Różne są projekty, np.: osprzęt do kosiarki – 4.500 zł, zakup osprzętu do kosiarki, walec, przyczepka, piknik integracyjny – 4.500 zł, utrzymanie zieleni – 2.700 zł, utrzymanie terenów zielonych, koszenie, zakup paliwa i nawozu, zakup materiałów na remont – 5.000 zł, materiały budowlane na remont siedziby OSP, głównie na zrobienie łazienki i sanitariatu, namiot automatyczny – 2.000 zł. To są zadania z jednego sołectwa, które sołtys zaproponował, czy mieszkańcy, bo jest też taka możliwość, zostały zaakceptowane, zrealizowane w jednej z gmin, w jednym z sołectw. Także uważam, że to nie jest duży problem do sołtysów, do gminy. Środki rzeczywiście trzeba zagwarantować w budżecie gminy, ale tak jak Pan Skarbnik napisał nam w tym wyliczeniu. Zwrot przy tym zaangażowaniu środków około 690 tys. zł, to jest 208 tys. zł, czyli 17 tys. zł na*

sołectwo. Uważam, że to przede wszystkim sołtysi powinni chcieć, żeby taki fundusz sołecki był u nich na sołectwach, żeby mogli wykorzystać coraz większe środki. A to o czym jeszcze mówiliśmy na Komisji Gospodarki, to to, że my stoimy na straconej pozycji w inicjatywie sołeckiej Marszałka Województwa Śląskiego. Tam od razu trzy punkty nie są nam przyznawane za brak funduszu sołeckiego i naprawdę mamy ciężko te środki pozyskać. To jest rok do roku 120 tys. złotych. Dziękuję bardzo”.

Ad vocem głos zabrał Wiceprzewodniczący rady Marek Dutkowski. Powiedział: „Szanowny Panie Radny, Wysoka Rado. Po pierwsze to chciałbym stanąć w obronie Pani Sołtys z Poręby. Chyba byliśmy na tej samej komisji? Ja słyszałem bardzo wyraźnie, że Pani Sołtys chce skorzystać z tego funduszu, ale nie jest przygotowana do niego. Chce się przygotować. To odnośnie tego. Odnośnie kwot, to też chyba na innej komisji może byliśmy, bo ja słyszałem, to jest 50 tys. zł, to jest z funduszu gminy. Zwrot, jeśli dobrze słyszałem, panie skarbniku, to jest nieco ponad 100 tys. zł realnie. To jest około, albo średnio około 8 tys. zł na sołectwo. Więc najpierw angażujemy swoje środki, potem staramy się o zwrot, jeśli wszystko jest tak jak należy i być może je dostaniemy. Oczywiście, że warto nawet starać się o 1 tys. zł, gdyby to było. Nie ulega wątpliwości, ale też uważam, że należy się do tego przygotować. Dziękuję bardzo”.

Ad vocem głos zabrał radny Kamil Widłok. Powiedział: „Panie Przewodniczący, ja też chciałem stanąć w obronie Pani Sołtys z Poręby, bo ja również nie usłyszałem, że Pani Sołtys jest przeciwna w prowadzeniu funduszu sołeckiego. Pani Sołtys wyraziła również swoje zdanie w apelu i podpisana wspólnie z pozostałymi sołtysami, w którym wskazują, że chcą się do tego przedsięwzięcia dobrze przygotować. Przynajmniej ja to tak zrozumiałem i mam nadzieję, że byłem na tej samej komisji, co Pan Wiceprzewodniczący. To jest kwestia pierwsza. Jeżeli chodzi o kwestię drugą, no nie do końca się zgodzę z argumentem, że mamy cały rok na to, żeby przygotować fundusz sołecki na 2026, bo zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy o funduszu sołeckim, w lipcu powinniśmy mieć przedstawioną informację o współczynniku i o kwotach, które są przydzielone na jednostki pomocnicze, którymi są sołectwa. Natomiast do końca września sołtysi powinni zorganizować zebrania sołeckie, na których zostanie podjęta decyzja o tym, jakie zadania będą realizowane. Więc ja w pełni zgadzam się z apelem sołtysów do tego, żeby z realizacją funduszu sołeckiego poczekać jeden rok, ale podjąć konkretne działania i konkretne kroki do tego, żeby to szkolenie było i wprowadzenie funduszu sołeckiego merytoryczne i dobrze zorganizowane. Dziękuję bardzo”. Prowadzący obrady Przewodniczący rady Leszek Szczotka powiedział: „Chciałem też zauważyć, że głos Pani Sołtys z Poręby to jest głos 99% sołtysów w naszej gminie. Proszę o tym nie zapominać. A te przysłówkowe 11 tys. zł to nie są wszystkie pieniądze, które Poręba dostaje w ciągu całego roku.”

Ad vocem głos zabrał radny Michał Ziebur. Powiedział: „Ja uważam, że pół roku, mamy marzec do końca września, to jest wystarczający okres, aby przejść szkolenia, nauczyć się, jak ten fundusz sołecki ma wyglądać. To jedna rzecz. Natomiast druga rzecz, Panie Wiceprzewodniczący, Panie Marku, no ja mam takie zestawienie właśnie co skarbnik. Tu z kwoty 693 tys. zł, wyodrębnienie 208 tys. zł, to jest 17 tys. zł. Matematyka, nauka ścisła. Dziękuję”. Ad vocem Wiceprzewodniczący rady Marek Dutkowski powiedział: „Ale potem była uwaga Pana Skarbnika, progresja, a właściwie to spadek, 50% zostało z tego Panie

*Skarbniku, jeśli dobrze zrozumiałem, nieco ponad 100 tys. zł realnie. Ale to, to tylko tyle. Dziękuję”.*

*Głos zabrała radna Barbara Psik. Powiedziała: „Ja tylko tak ogólnie chciałam zauważyć, że dzisiaj pismo wpłynęło. Ja jestem również sołtysem jednego z największych sołectw, które prezentuję w naszej gminie. I ubolewam nad tym, że koledzy, koleżanki, sołtysi nie zwrócili się, nie podjęli dyskusji do mnie na ten temat, ponieważ ja dzisiaj przychodzę do Urzędu na sesję i dopiero w tym momencie dowiaduję się, że dzisiaj wpływa pismo podpisane przez takie liczne grono sołtysów. Bardzo ubolewam nad tym, że sołtysi, moi koleżanki i koledzy sprawujące tę funkcję nie rozmawiają. Miało odbyć się spotkanie, do którego nie doszło, na które wczoraj bardzo liczyłam, chciałam przyjechać, być, rozmawiać. Niestety, jeszcze tym bardziej dziwi mnie fakt, że pismo kierują sołtysi - „My sołtysi” - pod pismem podpisuje się jeden przewodniczący, a też nawet przed chwileczką na korytarzu dowiedziałam się, że nawet pismo nie przygotował żaden sołtys, tylko jeden z przewodniczących. Także to tyle chciałam dodać. Ja oczywiście uszanuję tę decyzję, więc dzisiaj „wstrzymam się” od głosu. Natomiast wszystkie, cała ta sytuacja jeszcze bardziej utwierdza mnie w tym, że sołtysi nie mają merytorycznej wiedzy, nie jesteśmy przygotowani. To tyle. Dziękuję”.*

*Głos zabrał radny Arkadiusz Gardiasz. Powiedział: „Ja już jestem radnym trzecią kadencję. Myślę, że większość radnych, którzy ze mną byli, znają moje stanowisko. Jest to bardzo dobre narzędzie partycypacji społecznej. Jednym z narzędzi jest również budżet obywatelski. I od wielu, wielu lat wyrażam swoje stanowisko. Mogą Państwo spojrzeć lata wstecz, że zawsze byłem za utworzeniem tego funduszu. Co mnie dziwi i smuci w funkcjonowaniu ogólnie Rady Urzędu Miejskiego, bo dzisiaj się spotykamy i nagle niektórzy się budzą, że są nieprzygotowani, nie wiedzą, ale ja to co roku słyszę. Jak jest dyskusja, tu wielokrotnie z pewnym radnym, który pełnił również funkcję sołtysa, dyskutowaliśmy i na sesji zawsze było powiedziane. No musimy się przygotować, będziemy się spotykać, rozmawiać, ale tych rozmów nie ma. Mieliśmy spotkanie sołtysów przewodniczących. Czy organ wykonawczy chociaż zająknął się, że mamy na najbliższej sesji uchwałę w sprawie funduszu? Czy sołtysi chcą, czy nie chcą? Nie ma czegoś takiego. Ja tak powiem jeszcze, Burmistrz Pszczyny na zebraniu osiedlowym na Kolonii Jasnej zadeklarował, że poruszy temat na tym spotkaniu odnośnie PSZOK-a. Nie zrobił tego. W sumie się spotykamy na spotkaniu sołtysów i przewodniczących po to, żeby usłyszeć co źle robimy, źle wydajemy, tego nie możemy, ale nie ma takiej rozmowy. Proszę mi przypomnieć, bo ja sobie nie pamiętam, kiedy się spotkaliśmy jako sołtysi przewodniczący wspólnie też z radnymi na jakieś szkolenie, uświadczenie zakresu, nie wiem, zamówień publicznych czy tutaj funduszu. Tego jakby nie ma inicjatywy. W innym kontekście Szanowni Państwo, od kilkunastu lat ja nie widzę, żeby Fundusz Jednostek Pomocniczych zmienił się choćby o złotówkę. Powinniśmy rozwijać jednostki, wzmacniać jednostki pomocnicze. Jest idea samorządu terytorialnego, że się zaczyna od najmniejszych i były wielokrotnie dyskusje też z panem skarbnikiem. Były takie deklaracje, że co prawda w budżecie nie ma, ale z początkiem roku rozważy możliwość zwiększenia funduszy o 10-20%. I tego też przez lata nie ma. A jest okazja wprowadzenia, wyasygnowania środków, dania do dyspozycji większych środków dla jednostek pomocniczych, no to znajdujemy się w tym miejscu i pewnie za kilka dni znowu się spotkamy, żeby na ten temat dyskutować. Dzisiaj rozmawiamy o funduszu sołeckim, że będziemy*

rozmawiać, dyskutować, co się zmienia. Podobna sytuacja wygląda z gospodarką odpadami. Rozmawiamy, że to trzeba przygotować na następny raz i się znowu nic przez ten cały okres nie dzieje. Ja swojego stanowiska nie zmieniam. Uważam fundusz sołecki za bardzo fajne narzędzie, właśnie partycypacji społecznej. Jestem, co wielokrotnie powtarzałem, zwolennikiem wzmacniania jednostek pomocniczych, m.in. poprzez zwiększanie ich funduszy, bo zadania się zmieniają, oczekiwania mieszkańców są inne, choćby koszty usług, a te fundusze są cały czas takie same. Podejrzewam, że wiele jednostek ma z roku na rok coraz mniej tych funduszy, a usługi są coraz droższe i jakby nie widać tu światełka, żeby cokolwiek drgnęło w tym temacie. A w kwestii rozmowy, dyskusji, ja jestem zawsze otwarty i myślę, że na komisjach również na ten temat możemy porozmawiać. No tylko tutaj trzeba dwóch stron, a nie budzenie się nagle na dzień przed. Dziękuję”.

Głos zabrał radny Andrzej Mańka. Powiedział: „Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Panie Burmistrzu, Szanowni Państwo, swego czasu na jednej z komisji Pan Radny Marcin Leśniewski, który dzisiaj jest nieobecny, zwrócił uwagę na stronę przychodową naszego budżetu, że powinniśmy się starać, aby tą stronę zwiększać, co możemy zrobić jako radni, aby to zwiększać, tak się zastanawiał. Prawda jest taka, że radni być może niewiele mogą w tej materii zrobić, ale coś mogą, choćby poprzez powołanie funduszu sołeckiego. Zgadzam się tutaj z Radnym Michałem Zieburą. Dane, które tutaj przytoczył są najlepszym dowodem na to, że ten przychód, ta strona przychodowa powinna być większa. To jedne z atutów tego, tej formuły funduszu sołeckiego. Szanowni Państwo, są też inne. Na ostatnich zebraniach, które się odbywały w naszej gminie, pan burmistrz ubolewał nad frekwencją. Zastanawiał się jak zaktywizować mieszkańców, jak pobudzić ich do działania? Fundusz sołecki jest odpowiedzią na te pytania pana burmistrza. Co do efektywności wydatkowania środków budżetu w stosunku funduszu sołeckiego do budżetu sołeckiego. Również tutaj wszystko przemawia na korzyść funduszu sołeckiego. Podczas tych żywych dyskusji, które odbywały się już tydzień wcześniej, usłyszałem, że fundusz sołecki, przywołane były dwie gminy, Gmina Pawłowice, Gmina Miedźna, że to są gminy wiejskie, my jesteśmy gminą wiejsko-miejską, że to się nie sprawdzi. Szanowni Państwo, Gmina Jastrzębie, to chyba nie jest gmina wiejska, o ile dobrze kojarzę, też ten fundusz sołecki tam funkcjonuje. Ja rozumiem osoby, które w jakiś sposób są odpowiedzialne za to, że mają jakiś strach, obawy, może ich coś przerażać. Natomiast ja się troszkę dziwię, że dlaczego w Pszczynie ma się nie udać, to w tych innych gminach ci ludzie są, są bardziej zorganizowani, jacyś bardziej tacy rzutcy, oni sobie radzą, my sobie nie poradzimy. No trzeba byka złapać za rogi i się z nim po prostu zmierzyć. To co powiedział tutaj Pan Radny Michał Zieburą, w pełni się zgadzam, czasu jest dość, obawy przed mieszkańcami co mówiła Pani Sołtys z Poręby. Mnie się też pytają mieszkańcy i też nie na wszystkie pytania znam odpowiedzi. Wtedy się mówi krótko. Sprawdzę, dowiem się, odpowiem. Myślę, że w urzędzie wszyscy będą przychylni, bo ile razy ja tutaj dzwoniłem z zapytaniem, na które nie znałem odpowiedzi, naczelnik czy też burmistrzowie, pan skarbnik, pani sekretarz zawsze mi rzetelnej informacji udzielili, którą mogłem z powrotem przekazać mieszkańcom, więc tutaj ten argument dla mnie też również nie przemawia. Ja rozumiem, może to jest taka sytuacja nagła, choć to co powiedział Pan Radny Arkadiusz Gardiasz i też się z nim zgodzę, bo też nie jestem pierwszą kadencją radnym, o tym się mówi już wielokrotnie. Cały czas ten temat powraca. Fundusz sołecki, budżet obywatelski, gospodarka

*śmeciowa i połączenie niektórych osiedli, Szanowni Państwo. O tym też się mówi w kularach, że tym też trzeba się zająć. I przychodzi moment głosowania na ostatniej sesji, gdzie większość radnych wyraziła wolę o tym, aby nie zgodzić się na niewyrażenie zgody na utworzenie funduszu sołeckiego. W związku z tym, gdyby nie było w przepisach prawa, paragrafu, który mówi, że tę uchwałę trzeba podjąć, ten fundusz sołecki od czwartku by już funkcjonował w naszej gminie. Bo skoro tamta uchwała nie została podjęta, to znaczy, że jest, że tak powiem, nie w lewo, to w prawo, w związku z tym mamy fundusz sołecki. No, na szczęście niektórych osób, może na nieszczęście innych, no trzeba tę uchwałę podjąć, no. Lotność bycia radnym też bywa na różnym poziomie, dlatego być może to głosowanie dzisiaj będzie troszkę inne. Dziękuję bardzo”.*

*Ad vocem Wiceprzewodniczący rady Marek Dutkowski powiedział: „Ja Panu skarbnikowi współczuję. Zwiększyć przychody o 100 tys. zł, a wydatki o prawie 500 tys. zł, bo zakładam 700 tys. zł fundusz sołecki, ale to nie wszystko. Mamy jeszcze osiedla, czyli w zaokrągleniu powiedzmy sobie 1 mln zł. Dziś mamy na jednostki pomocnicze niecały pół miliona czterysta dziewięćdziesiąt, bodaj siedem tysięcy. Zwiększamy o 500 tys. zł. W zaokrągleniu oczywiście. Zwrot? Możemy liczyć na 100-110 tys. zł, czyli brakuje nam jeszcze 400 tys. zł. Jak to jest zwiększanie, to chyba nie. Dziękuję”.*

*Ad vocem radny Arkadiusz Gardiasz powiedział: „Panie Marku, mówił Pan w dzisiejszej wypowiedzi, że choćby złotówkę warto pozyskać. Możemy zgodnie z zestawienia 200 tys. zł, zgodnie z tym co Pan Skarbnik uzupełnił dzisiaj 100 tys. zł, czyli ja rozumiem, że jest szansa pozyskania 100 tys. zł, z tego rezygnujemy. Ja bym nie postrzegał, nie postrzegał absolutnie zwiększania w tym kontekście, bo to są wszystko pieniądze w budżecie Gminy Pszczyna. Jak popatrzymy całościowo i gdzie są kierowane środki, to są środki, które zostaną wydatkowane na jednostce celem poprawy infrastruktury, rzeczy, które, tak jak niektórzy wspominali, też się dzieją poza funduszem, budżetem obywatelskim, poza funduszem będącym w dyspozycji jednostek pomocniczych, jak sobie policzymy wszystkie inwestycje, chodniki. Możemy pozyskać środki zewnętrzne, jednostki pomocnicze mogą więcej zrobić, poprawić się warunki tutaj i z tego nie korzystamy. A ja też przypomnę, przede wszystkim realizując swoje zadania własne, gdzie są też środki kierowane na zewnątrz, gdzie udzielamy różnego rodzaju wsparcia. To też są środki, które zwiększamy wydatki przekazując gdzie indziej, ale temu przyświeca jakiś cel. Są wydatkowane na terenie gminy i służą głównie mieszkańcom Gminy Pszczyna, bez znaczenia czyja to jest w tym wypadku infrastruktura. Dziękuję”.*

*Ad vocem Wiceprzewodniczący Rady Marek Dutkowski powiedział: „Oczywiście, że to prawda. Warto walczyć o każdą złotówkę. Zamieniać ją, ze złotówki robić pięć, ale odwrotnie to tak nie za bardzo działa. A poza tym mówimy o alokacji środków. Nie możemy powiedzieć, że ten budżet jest, nie wiem, z gumy. Komuś trzeba wziąć, żeby komuś dać. Inaczej się nie da. Jeśli damy, rzeczywiście pan radny ma rację, że warto walczyć o każdą złotówkę, ale nie kosztem zwiększenia. Oczywiście, alokacja to nie jest zwiększenie. To nie jest. Przesuwamy środki z innych zadań po to, żeby zwiększyć środki w jednostkach pomocniczych. No ale proszę Państwa, to też jest zupełnie inna historia. Kiedy robimy 12 zadań, zakładam sołectwa, po 50 tys. zł, robimy jedno zadanie za 500 tys. zł. Czy my w 12 zadaniach zyskamy tę złotówkę, czy może z 500 tys. zł zrobimy 2 mln zł? To już jest kwestia wyliczeń i możliwości jakie się nadarzają. Dziękuję bardzo”.*

Głos w dyskusji zabrała radna Katarzyna Raszka. Powiedziała: „Panie Przewodniczący, Pani Burmistrz, Panie Burmistrzu, tutaj w pełni popieram głos Pana Andrzeja Mańki i Michała Ziebury. Przez 13 lat pracowałam jako Rzecznik Prasowy Cieszyńskiego Starostwa, współpracując z gminami powiatu cieszyńskiego i też mieliśmy tam gminy, przecież tam są gminy miejsko-wiejskie. Fundusz Sołecki bardzo dobrze tam funkcjonuje. Myślę, że nasi sołtysi też by sobie znakomicie z tym problemem, z tym tematem poradzili, więc tutaj całkowicie popieram to, żeby wyrazić zgodę na wyodrębnienie tego funduszu, biorąc przykład z sołtysów w powiecie cieszyńskim. I w jednym jestem bardzo zaskoczona, że uchwała, która ma być podjęta do końca marca, znajduje się na sesji marcowej, więc dobrze by było, żeby takie tematy były wcześniej obradowane na wcześniejszych sesjach. Dziękuję bardzo”.

Głos zabrał radny Piotr Rabaszowski. Powiedział: „Dziękuję bardzo za głos, Szanowni Państwo, czy mogę prosić osobę, która pisała pismo w imieniu sołtysów o powstanie?” Zgłosił się radny Kamil Widłok i powiedział: „Jeżeli Panie Sołtysie można wyjaśnić, to pismo jest inicjatywą sołtysów Gminy Pszczyna. Myślę, że sołtysi to mogą potwierdzić. Rzeczywiście część radnych, którzy pełnią dwie funkcje są sołtysami, przewodniczącymi. Również bierze udział w grupie whatsappowej, na której również widzieli informację o tym, żeby sołtysi również wyrazili swoje zdanie. Sam taką prośbę do sołtysów na tej grupie napisałem i to jest oficjalne, dostępne. Po rozmowach telefonicznych wczoraj z sołtysami m.in. z Panią Sołtys z Poręby, zostałem poproszony o pomoc w współredagowaniu wniosku sołtysów, co zresztą z wielką chęcią uczyniłem i sołtysom pomogłem. Nie widzę w tym nic złego. Dziękuję”.

Ponownie głos radny Piotr Rabaszowski. Powiedział: „Paniu Basiu, Koleżanko Barbaro, bardzo przepraszam w imieniu wszystkich sołtysów, popełniliśmy błąd nie powiadamiając, ale byłeś tak radykalnie przeciwko temu, że my uznali, że nie powiadamiać, ale to przepraszam. Ja mam taką propozycję, żeby poszukać takiej gminy miejsko-wiejskiej, która jest zbliżona do naszej, wyjechać tam i porozmawiać z sołtysami, z radnymi, z przewodniczącymi, jak to wygląda? Nie podejmować pochopnie decyzji. Pośpiech jest złym doradcą”.

Przewodniczący rady Leszek Szczotka powiedział, że nikt nie jest przeciwko funduszowi. Tylko musimy dać sobie czas i przygotujemy go odpowiednio.

Ad vocem głos zabrała radna Barbara Psik. Powiedziała: „Powiem szczerze tak: dziękuję za tą eliminację. Nie ma sensu, to dalsza dyskusja, także dziękuję, rezygnuję z głosu”.

Ad vocem radny Arkadiusz Gardiasz powiedział: „Panie Przewodniczący dziękuję za te słowa, że nikt tu nie jest przeciwko funduszowi sołeckiemu”.

Przewodniczący rady Leszek Szczotka powiedział: „Tak, ja jak najbardziej jestem za. Przygotujemy go, wprowadzimy go w 2027. Jak głośno mówię, zlikwidujemy budżet obywatelski”.

Ad vocem radny Arkadiusz Gardiasz powiedział: „A jakieś konkrety? Kiedy spotkanie? Kto? Bo tu możemy mówić, że zrobimy, zrobimy i to będzie trwało znowu. Oczywiście, że się spotkamy”.

Przewodniczący rady Leszek Szczotka powiedział: „Pewnie będzie tak, że znowu się obudzimy na wiosnę przyszłego roku na tydzień przed podjęciem uchwały, więc zachęcam Komisję Gospodarki do rozmów i obiecuję, że zorganizujemy jakieś szkolenia, może jakiś wyjazd taki studyjny do jakiejś miejscowości faktycznie, żeby zapoznać się”.

Ad vocem radny Kamil Widłok powiedział: „Ja też jeszcze na koniec, Panie Przewodniczący, też chciałbym przypomnieć, że radnymi niektórzy z Nas nie są od wczoraj, tylko od kilkunastu lat, jak to między innymi Radny Arek powiedział. Inicjatywa też jest po naszej stronie. Weźmy się w końcu wszyscy w garść, przygotujmy konkretną komisję, która zostanie poświęcona tematowi wdrożenia tego funduszu sołeckiego i zrobmy to wszystko z głową, po prostu. Przestajemy o tym mówić, a zacznijmy działać”.

Głos ponownie zabrał radny Andrzej Mańka. Powiedział: „Dziękuję Panie Przewodniczący. My tutaj jeszcze rozmawiamy tylko i wyłącznie o kwestii technicznej podziału budżetu na 2026. To co tutaj większość z Państwa była uprzejma zauważyć, ta konstrukcja może być różna, choćby zdjęcie z budżetu obywatelskiego, przeznaczenie na fundusz sołecki. Różne rozwiązania myślę mogą się pojawić. Natomiast budżet zawsze jest żywy. Mamy dużo zmian w budżecie i bardzo dobrze, bo to znaczy, że w gminie się coś dzieje. Jeżeli są zmiany, to znaczy, że w gminie się coś dzieje. Natomiast Szanowni Państwo, takie odwleknięcie tych tematów, które gdzieś tam są z roku na rok, że może coś się spotkamy, może coś ustalimy. Ja po prostu już to słyszę któryś raz. Czy fundusz sołecki jest naprawdę taki straszny, że trzeba jakichś szkoleń specjalnych? To nie jest jakiś demon, z którym mamy walczyć. To jest po prostu tak naprawdę piękne i przyjazne narzędzie służące całej społeczności. A Szanowni Państwo, od tego są radni, żeby czasem podjąć takie, a nie inne decyzje, bo idąc tym tokiem, no to Szanowni Państwo, no czy pytaliśmy się mieszkańców, czy oni chcą fundusz sołecki, tak? I tak możemy sobie opowiadać w lewo, bądź w prawo. Bo dzisiaj jak bym zadał pytanie, czy sołtysi zapytali się mieszkańców, czy oni chcą fundusz sołecki, to co Szanowni Państwo macie do powiedzenia? Nie, nie pytaliśmy się. Czyli gdzieś chyba tę granicę trzeba postawić. Dziękuję bardzo”.

Ad vocem radny Piotr Rabaszowski powiedział: „Szanowny Panie Radny, cokolwiek mieszkańców się spytam, ich nic nie interesuje, onego interesuje dobra droga i przedszkole. Jak mnie kolega pokazuje przy kościele, przy sklepie na auto, że ma zmazane, a słońce świeci, to ja wiem o co chodzi. Ile lat, ile lat rozmawiam od 2015 r., żeby podjąć rozmowy o utworzeniu brygady remontowej na drogi, żeby my systematycznie nie raz w roku i raz na kwartał przyjechali, studzienki poregulowali. Proszę się przejechać do Wisły Wielkiej na ulicę Słoneczną. Dwa miesiące roboty do brygady. I dziękuję”.

Ad vocem radny Michała Ziebura powiedział: „Już na koniec. Panie Sołtysie, no mając 30 tys. zł więcej, zrobiłby Pan jakiś kawałek nakładki więcej. Mógłby Pan zadowolić tych mieszkańców Wisły Wielkiej. Ale Panie Przewodniczący, skończmy tylko opowiadać, że za rok, za dwa, może następnym razem, Pan jako Przewodniczący Rady może zainicjować takie spotkania, zrobić. Zacznijmy coś działać, a nie tylko o tym rozmawiać. Dziękuję”.

Na tym dyskusję zakończono i przystąpiono do przegłosowania projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz sołecki.

Wyniki głosowania: ZA: 6, PRZECIW: 9, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 3, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (6): Joanna Brożek, Arkadiusz Gardiasz, Andrzej Mańka, Kordian Piszczek, Katarzyna Raszka, Michał Ziebur

PRZECIW (9): Marek Dutkowski, Jacek Granda, Ireneusz Gruszka, Marcelina Lek, Piotr Rabaszowski, Leszek Szczotka, Kamil Widłok, Adrian Winkler, Andrzej Wojtanowicz

WSTRZYMUJĘ SIĘ (3): Renata Dyrda, Barbara Psik, Maciej Stieber

NIEOBECNI (5): Tadeusz Bałuch, Marcin Leśniewski, Jolanta Spek, Maria Szostak, Marta Wojciechowska-Smolarz

**W wyniku głosowania, w obecności 18 radnych, Uchwała w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz sołecki, nie została przez Radę podjęta, gdyż 6 radnych głosowało „za”, 9 radnych głosowało „przeciw”, a 3 radnych „wstrzymało się od głosu”.**

*Projekt niepodjętej przez radę uchwały stanowi załącznik nr 3 do protokołu sesji.*

Prowadzący obrady Przewodniczący rady Leszek Szczotka oddał głos Zastępcy burmistrza Pszczyny Magdalenie Czarneckiej.

Zastępca burmistrza powiedziała, że w związku z niepodjęciem uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz sołecki, wnioskuje o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz sołecki.

*Wniosek o zmianę porządku obrad stanowi załącznik nr 3 do protokołu sesji.*

Prowadzący obrady ogłosił pięciominutową przerwę techniczną w obradach.

Po przerwie kontynuowano obrady.

Prowadzący obrady poddał pod głosowanie wniosek Zastępcy burmistrza Pszczyny o wprowadzenie do porządku obrad kolejnego podpunktu – projektu uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie gminy środków finansowych stanowiących fundusz sołecki. Przypominał wszystkim radnym, że przegłosowanie wniosku o zmianę porządku obrad następuje bezwzględną większością głosów ustawowego składu rady.

Wyniki głosowania: ZA: 13, PRZECIW: 0, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 5, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (13): Joanna Brożek, Marek Dutkowski, Arkadiusz Gardiasz, Jacek Granda, Ireneusz Gruszka, Marcelina Lek, Andrzej Mańka, Piotr Rabaszowski, Leszek Szczotka, Kamil Widłok, Adrian Winkler, Andrzej Wojtanowicz, Michał Ziebur

WSTRZYMUJĘ SIĘ (5): Renata Dyrda, Kordian Piszczek, Barbara Psik, Katarzyna Raszka, Maciej Stieber

NIEOBECNI (5): Tadeusz Bałuch, Marcin Leśniewski, Jolanta Spek, Maria Szostak, Marta Wojciechowska-Smolarz

**W wyniku głosowania, w obecności 18 radnych, wniosek o zmianę porządku obrad został przez Radę przegłosowany pozytywnie większością głosów „za”, przy 5 głosach**

**„wstrzymujących się”, bez głosów „przeciw”. 9 radnych głosowało „przeciw”, a 3 radnych „wstrzymało się od głosu”.**

Zastępca burmistrza Pszczyny Magdalena Czarnecka odczytała tytuł projektu uchwały w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Pszczyna środków stanowiących fundusz sołecki na rok 2026.

Prowadzący obrady Leszek Szczotka powiedział, że projekt uchwały nie był opiniowany przez komisję rady.

Zapytał, czy do przedstawionego projektu uchwały są uwagi, pytania, propozycje zmian?

Pytań, uwag, propozycji zmian nie zgłoszono i przystąpiono do głosowania.

Wyniki głosowania: ZA: 9, PRZECIW: 5, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 4, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 5

Wyniki imienne:

ZA (9): Marek Dutkowski, Jacek Granda, Ireneusz Gruszka, Marcelina Lekki, Piotr Rabaszowski, Leszek Szczotka, Kamil Widłok, Adrian Winkler, Andrzej Wojtanowicz,

PRZECIW (5): Joanna Brożek, Arkadiusz Gardiasz, Andrzej Mańka, Kordian Piszczek, Michał Ziebur

WSTRZYMUJĘ SIĘ (4): Renata Dyrda, Barbara Psik, Katarzyna Raszka, Maciej Stieber

NIEOBECNI (5): Tadeusz Bałuch, Marcin Leśniewski, Jolanta Spek, Maria Szostak, Marta Wojciechowska-Smolarz

**W wyniku głosowania, w obecności 18 radnych, Uchwała Nr XVI/139/25 w sprawie niewyrażenia zgody na wyodrębnienie w budżecie Gminy Pszczyna środków stanowiących fundusz sołecki na rok 2026, podjęta została większością 9 głosów „za”, przy 5 głosach „przeciw” i 4 „wstrzymujących się”. Prowadzący obrady stwierdził, że uchwała podjęta została przez radę wymaganą większością głosów.**

*Podjęta na XVI (nadzwyczajnej) sesji Rady Miejskiej uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu sesji.*

**ad. 3.**

Prowadzący obrady stwierdził wyczerpanie porządku obrad. Podziękował wszystkim za uczestnictwo w obradach i o godz. 15<sup>44</sup> ogłosił zamknięcie XVI (nadzwyczajnej) sesji Rady Miejskiej w Pszczynie.

Protokołowała: Katarzyna Pekała



**[PODPIS]  
Przewodniczący obrad:**

**Leszek Szczotka**

